

Już w czasie soboru, a szczególnie po jego zakończeniu, pojawiła się olbrzymia ilość publikacji, serii wydawniczych, a nawet specjalnych wydawnictw poświęconych odnowie soborowej. W Polsce, gdzie ruch wydawniczy jest mały, mamy także pewną ilość publikacji poświęconych tym problemom.

Między innymi ukazał się niedawno trzeci tom seryjnego (jak można się domyślać) wydawnictwa, zatytułowanego „W nuncie zagadnień posoborowych”¹⁾, wydawanego pod redakcją bpa Bohdana Bejze. Każdy tom jest dość obszerny, a zróżnicowanej treści, zawierający kilkanaście albo i więcej artykułów. Ich autorzy są przeważnie znani ze swych prac filozoficznych, teologicznych, historycznych, czy jako publicyści.

Myśl przewodnią tej serii określili we wstępnym artykule I tomu „O realizację programu odnowy” bp B. Bejze jako chęć „... poznania i zrozumienia treści zawartej w... soborowych uchwałach; poznania i wyjaśnienia specyfiki własnego Kościoła lokalnego; zaangażowania się w proces kontynuowania kościelnej odnowy. Każde z tych zadań, to ciąg wieloletnich wysiłków, które w obecnym okresie życia Kościoła należałoby dokładnie wytyczyć”. Stosownie do tych zadań treść poszczególnych tomów podzielona jest na trzy części zatytułowane: „Refleksje filozoficzne”, „Wiara w życiu współczesnym”, „Wśród twórców religijnej odnowy”.

Dla pełnego obrazu trzeba najpierw wspomnieć o tomie pierwszym i drugim. W dziale filozoficznym dominuje zagadnienie filozofii Boga (artykuł bpa Bejze, który jest podsumowaniem międzynarodowej ankiety na ten temat i artykuł S. J. Zdybickiej oraz związanego z nim zagadnienia ateizmu (M. Gogacz) i humanizmu chrześcijańskiego (S. Zdybicka). Prócz tego znajdujemy tam artykuły o społecznej roli filozofii (A. Stępień) i roli tomizmu po soborze (ks. M. Jaworski).

W dziale teologicznym znajdują się publikacje eklezjologiczne (ks. A. Zuberbier), dotyczące życia chrześcijańskiego (ks. B. Dembowski, St. Grabska), biblistyczne (ks. J. Kudasiwicz), ekumeniczne (o. T. Pawłowski, OP), o roli sztuki w Kościele (H. Szczypka), o małżeństwie (ks. H. Wencel, o. K. Meissner, OSB), o sprawiedliwości i pokoju (S. Wilkanowicz) oraz wybór przemówień bpa B. Bejze.

W dziale trzecim znajdujemy szkice E. Jabłońskiej-Deptulowej o o. H. Koźmińskim, o. J. Domańskiego, o o. M. Kolbe, A. i K. Jaroszyńskich, o ks. Aleksandrze Fedorowiczu oraz wspomnienia o bpie M. Klepaczu pióra bpa B. Bejze, kard. K. Wojtyły, K. Górskiego i J. Zawieskiego.

Tom drugi niemal w całości poświęca część filozoficzną zagadnieniom człowieka. Problematyka antropologiczna od pewnego czasu zaczyna być „modną”. Co najmniej od wystąpienia M. Schelera, a później wielkich egzystencjalistów zaczęła dominować w filozofii a także teologii. Po soborze zauważyć można nawet pewne zmiany stanowisk w teologii pod jej wpływem. Do tego ostatniego zagadnienia nawiązuje artykuł ks. St. Kamińskiego „Czy teologiczna antropologia (O przedmiocie współczesnej teologii katolickiej)”. Ujęty jest z metodologicznego punktu widzenia. Autor zwraca uwagę na zmiany w podejściu do problematyki teologicznej, co powoduje także zmianę w określeniu przedmiotu teologii. W nowych publikacjach na ten temat znajduje się coraz więcej treści humanistycznych, coraz częściej treści teologiczne rozpatrywane są w aspekcie antropologicznym.

Od innej strony podejmują ten problem rozważania kard. Wyszyńskiego, ks. Granata i bpa Bejze. Ks. Prymas dokonuje krótkiego podsumowania II Soboru Watykańskiego. Między innymi wskazuje na jego inność w stosunku do poprzednich, nazywa go soborem humanistycznym. Jego zadaniem nie było ogłoszenie nowych dogmatów, ani też walka i potępienie, ale jedynie pozytywne określenie wartości, przede wszystkim zaś wskazanie na nowo, że najwyższą wartością świata jest człowiek. Zarówno dyskusja jak i dokumenty soborowe zmierzają do jednego wspólnego celu — człowieka. W ten sposób sobór nawiązał kontakt z dążeniami i pytaniami współczesności.

Ks. W. Granat w artykule „Ku Bogu czy ku człowiekowi?” zajmuje się konfliktem Bóg — człowiek we współczesnej filozofii i humanizmie laickim. Jako przyczynę tego stanu rzeczy podaje autor brak zrozumienia Pisma św., do czego przyczyniły się także, a może przede wszystkim spory między chrześcijanami na ten temat oraz zastąpienie w życiu chrześcijan miłości zewnętrznej dewocją i instytucjonalizmem. Jak pamiętamy z obrad i dokumentów

soborowych, wykazywano tam, że Bóg odrzucany, nie jest Bogiem Ewangelii, zaś niechęć do Boga jeśli nawet przyjmuje się Jego istnienie, płynie stąd, iż obarcza się Go winą za zło istniejące w świecie. Na miejscu Boga umieszcza się dziś człowieka, wierząc w jego wszechpotęgę i pragnąc jego samoistności. Te humanistyczne dążności są w wielu wypadkach poszukiwaniem autentycznych wartości ludzkich. Nieświadomie zawierają one tendencje dążenia ku Bogu. Tendencje te są zgodne zarówno z ewangeliczną, jak i filozoficzną koncepcją Boga, w których jest on gwarantem wolności, godności i wielkości człowieka. Ontyczna zależność człowieka od Boga nie jest pomniejszeniem bytu ludzkiego, ale uczestnictwem w Jego prawdzie i dobru. Nie ma więc, zdaniem ks. Granata, przeciwstawienia teocentryzmu i antropocentryzmu, bowiem w pierwszym mieści się drugi.

Biskup Bejze w artykule „W poszukiwaniu współczesnego pojęcia duszy ludzkiej” omawia ankietę rozeslaną do wykładowców psychologii filozoficznej KUL, ATK i seminariów duchownych.

JERZY W. GAŁKOWSKI

ODNOWA TEOLOGII W POLSCE

Rozważania antropologiczne uzupełnione są artykułami: o. M. Krąpca „O tomistyczną koncepcję prawa naturalnego”, będącym fragmentem większej pracy, której będzie oczekiwać się z niecierpliwością; ks. Sz. Słagi „Świadomość ludzka według Teilharda de Chardin”; bpa L. Kaczmarka „Człowiek — istota religijna”; oraz ks. L. Stachowiaka „Biblijna koncepcja człowieka”.

W tomie tym znajdujemy także artykuł A. Stępnia, będący jeszcze jednym przedstawiennym współczesnej polskiej filozofii oraz artykuły J. Kłysa, A. Wielowiejskiego, S. Swieżawskiego, J. Turonowicza, ks. M. Malińskiego (w dziale teologicznym). W dziale zatytułowanym „Wśród twórców religijnej odnowy” opracowania sylwetek ks. J. Kłopotowskiego (s. R. Wosiek), Ledóchowskich (s. J. Ledóchowska i s. Z. Zdybicka), matki E. Czackiej (s. R. Wosiek), bpa K. Tomczaka (J. Rybałt).

W tomie trzecim motywem przewodnim jest problem zła. Refleksje filozoficzne otwiera artykuł bpa Bejze „W poszukiwaniu współczesnego ujęcia problemu zła”. Autor już od dłuższego czasu pracuje nad „renowacją” filozofii, opracowując ankiety skierowane przede wszystkim do specjalistów, a dotyczące szczególnie ważnych i frapujących dzisiaj zagadnień, sposobów ich rozwiązywania, języka i formacji filozoficznych najbardziej „chwytających”, a także wskazania na pozycje, które odpowiadają współczesnym wymaganiom. Publikacja danych, odpowiednio opracowanych przez autora, pozwala pracującym naukowo na zorientowanie

ten temat. Tym razem dotyczy problemu zła.

Artykuły o. M. Krąpca (Filozoficzne aspekty dobra i zła moralnego), St. Grygiela (Zło w czynie), s. Z. J. Zdybickiej (Pesymistyczne czy optymistyczne perspektywy człowieka) można potraktować właśnie jako szerokie odpowiedzi na powyższą ankietę.

O. M. Krąpiec jest autorem między innymi dużej monografii filozoficznej o zlu. Artykuł dotyczy jednego z przejawów zła, ale w życiu ludzkim najważniejszego — zła moralnego. Autor omawia problem w trzech aspektach: 1) człowieka jako podmiotu moralności; 2) układu rzeczy poznanych rozumem; 3) układu idei, czyli tzw. prawa odwiecznego. Takie podejście pozwala na uchwycenie wnętrza człowieka, specyfiki jego działania, charakteryzujące się świadomością i wolnością. Pozwala ujrzyć świadomość i wolność jako szczególne komponenty człowieka, pozostające w koniecznej bytowej łączności ze wszystkimi ludzkimi skłonnościami naturalnymi, bowiem człowiek

w dalszym rozwoju koncepcji antropologiczno-etycznej.

Artykuł s. Z. J. Zdybickiej jest próbą odczytania losu ludzkiego we współczesnych koncepcjach antropologicznych. Nie dotyczy on bezpośrednio dobra i zła, aczkolwiek uchwycenie wizji człowieka poprzez jego ostateczne racje, pozwala dotrzeć do źródeł także i tych problemów. Bowiem określenie „condition humaine” i ostatecznych losów człowieka, tak jednostkowych, jak i w perspektywie społecznej, może wskazać warunki zaistnienia dobra i zła, rozdzaje zła dotykające byt ludzki, a zarazem może wytłumaczyć zjawisko zła i wskazywać drogi jego unikania. Artykuł poświęcony jest wizji człowieka w egzystencjalizmie, marksizmie, teilhardyzmie, tomizmie i opracowaniach soborowych.

W aspekcie teologicznym o zlu piszą: ks. K. Romaniuk — „Problem zła w Objawieniu biblijnym”; bp B. Pylak — „Tajemnica zła w świetle teologii Soboru Watykańskiego II”; ks. J. Majka — „Zagadnienie wojny i pokoju w nauce Soboru Watykańskiego II”; ks. J. Pasterb — „Zło i dobro w symbolice sztuki chrześcijańskiej”.

Taki zestaw tematów sprawia, iż trzeci tom jest dużą monografią zagadnienia zła, które nie jest zbyt szeroko rozwinięte w polskiej literaturze filozoficznej i teologicznej.

Dział filozoficzny kończy artykuł S. Swieżawskiego — „Św. Tomasz i tomizm w świetle historii”. Oprócz wyżej wymienionych w dziale teologicznym znajdujemy artykuły: ks. I. Różyckiego — „Pawłowe »Credo narodu Bożego«”; bpa J. Rozwadowskiego — „O wychowaniu religijno-moralnym”; ks. F. Macharskiego — „Impresje na temat grzechu”; ks. J. Szurleja — „Apostolstwo chorych”; ks. A. Zuberbiera — „Chrześcijańskie wobec świata” oraz dalszy ciąg „Moich kazań od ciebie i do siebie” ks. M. Malińskiego.

Także w tym dziale (dlaczego nie w filozoficznym?) znajduje się artykuł kard. Wojtyły „Problem teorii moralności”. Jest to dalszy ciąg pracy, której część pierwsza drukowana była w Rocznikach Filozoficznych KUL, będącej próbą określenia teorii doświadczenia moralności. W wielu partiach praca jest pionierska. Należy się spodziewać, że całość zagadnień ukaże się jako osobna książka.

W dziale „Wśród twórców religijnej odnowy” znajdują się opracowania o s. Z. A. Truskowskiej (s. E. Frankowska), abpie A. Nowowiejskim (ks. St. Bonkowski, ks. M. Grzybowski, ks. M. Paciuszkiewicz, ks. T. Żebrowski), bpie M. Kozalu (ks. S. Biskupski), ks. W. Kornilowiczu (S. Swieżawski, s. R. Wosiek).

Trudno jest dać pełny obraz trzech tomów, mających w sumie prawie półtora tysiąca stron, w krótkiej z konieczności recenzji. Tym bardziej, że rozległa ich problematyka wymagałaby współpracy fachowców kilku dziedzin. Stąd też dobór omawianej szerzej w tej recenzji problematyki nie świadczy bynajmniej o tym, że jedynie omawiane artykuły były wartościowe, ale podyktowany jest względami praktycznymi i kompetencjami autora recenzji. Szczupłość miejsca nie pozwoliła także na ustosunkowanie się do omawianej treści.

Trzeba jednak dodać, że i problemy poruszane i sposób ich omawiania jest ciekawy i oryginalny. Należy się za to wdzięczność i redaktorowi — bpowi Bejze, i autorom. Wielostronność ukazowania poszczególnych problemów powinna być nadal utrzymana. Chodzi tu nie tylko o stanowiska filozoficzne czy teologiczne, ale także o różne dyscypliny naukowe. Na przykład dział „Wiara w życiu współczesnym” aż „prosi się” o uzupełnienie badaniami socjologicznymi i psychologicznymi nad religijnością, moralnością i szerzej nad współczesną kulturą. Chętnych do współpracy nie powinno brakować. Warto by też bardziej ujednolicić treści tomów, przynajmniej w zakresie poszczególnych działów, tak by mniej przypominały czasopisma, a bardziej zbiorowe monografie. Wiele jeszcze tematów warto opracować. Oczekiwane są zawsze zagadnienia etyczne na przykład prawa naturalnego, czy wolności moralnej, zagadnienia antropologiczne, a także jeden z najbardziej dziś aktualnych tematów — miłość, małżeństwo, rodzina. Ten ostatni temat był już poruszony, ale krótko. Poza tym z trzech piszących o tym autorów, dwie były osobami duchoznymi. Nie jest to oczywiście zarzut wobec autorów, ale sprawy małżeństwa i rodziny nie powinny chyba pozostawać domeną jedynie duchownych.

Następny tom serii, która zyskała sobie powszechne uznanie jest oczekiwany przez czytelników spragnionych publikacji dotyczących problemów omawianych na ostatnim soborze.

JERZY W. GAŁKOWSKI

„Bądźcie doskonałymi”

Coś zrobił ze swoim pragnieniem wielkości? Jak przeżył swoje zdziwienie się z innymi ludźmi? Czy skwitował twierdzeniem, że wszyscy są głupi, czy też przeciwnie: gdy tobie udawano, że to ty jesteś słaby, poszedłeś w małą stabilizację — w kolekcjonowanie pieniędzy, tytułów, stanowisk, urządzenie mieszkania, w zasiedzialość.

A prawda jest taka, że każdy z nas jest stworzony przez Boga jako ktoś niepowtarzalny, jedyny, któremu nikt inny zagrozić nie może.

A prawda jest taka, że wszyscy jesteśmy dziećmi jednego Ojca i tylko wrastając w środowisko, otwierając się na nie, potrafimy w pełni rozwinąć swoją indywidualność.

KS. M. M.

się w aktualnym stanie filozofii, przede wszystkim w potrzebach społecznych filozofii. Pozwala dalej na formułowanie w swych pracach takich odpowiedzi, które byłyby zadowalające dla możliwie szerokiej liczby zainteresowanych. Taki sposób podejścia do zagadnień filozoficznych jest nowością. Rezultaty nie mogą być widoczne natychmiast, ale trzeba mieć nadzieję, że podejście to będzie owocne. Olbrzymi rozwój nauki domaga się prowadzenia badań zespołowych także na terenie filozofii. Wyżej wymieniony artykuł jest jedną z kilku publikacji bpa Bejze na

dynamiki ludzkiego bytu, którego najwyższy moralnie i bytowo wyraz znajduje w samotworzeniu. Dobro, w przeciwieństwie do zła, byłoby pewnego rodzaju pełnią człowieka (całością, jak mówi autor), realizacją tajemnicy miłości twórczej, wypełniającej ludzkie „ja”, odmienne jednak od urzeczywistnienia wszystkich możliwości ludzkich, a więc wypełnieniem pozostającym chyba w ramach ludzkiej świadomości — wolności. Zestawienie tych dwóch koncepcji pozwala nie tylko na konfrontację różnych tłumaczeń rzeczywistości ludzkich, ale także na twórcze uzupełnienie

1) „W nuncie zagadnień posoborowych”. Praca zbiorowa pod redakcją Bohdana Bejze, bpa sufragana łódzkiego. Wydawnictwo SS. Loretanek-Benedyktynek, Warszawa. T. 1, 1967, s. 470; t. 2, 1968, s. 558; t. 3, 1969, s. 458. W druku znajduje się obecnie t. IV, poświęcony zagadnieniom wiary.